

PROTOKÓŁ NR XVIII/1/2011

z XVIII uroczystej sesji Rady Miasta Rzeszowa, poświęconej wręczeniu aktu nadania tytułu Honorowego Obywatela Miasta Rzeszowa Panu Piotrowi Chmielińskiemu, odbytej w dniu 29 września 2011 r. w Sali kameralnej Filharmonii Podkarpackiej im. Artura Malawskiego w Rzeszowie.

Na ustawowy stan 25 radnych w XVIII uroczystej sesji Rady Miasta Rzeszowa uczestniczyło 17 radnych, co stanowi wymagane quorum do prawomocności obrad /lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu/.

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – dokonał otwarcia XVIII uroczystej sesji Rady Miasta i prowadził obrady.

Odświętny charakter XVIII uroczystej sesji Rady Miasta Rzeszowa podkreślony został odegraniem hejnału Miasta Rzeszowa.

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – powiedział: *„Wysoka Rado, Panie Prezydencie, szanowni Państwo otwieram XVIII uroczystą sesję Rady Miasta Rzeszowa. Tą sesję zwołaliśmy z wyjątkowo miłej i uroczystej okazji – aby wręczyć Panu Piotrowi Chmielińskiemu tytuł Honorowego Obywatela naszego Miasta. Z tego powodu zaszczytli nas swoją obecnością wyjątkowi goście. Chciałbym ich teraz bardzo serdecznie powitać”*. Wśród osób wymienionych przez Pana Przewodniczącego znaleźli się:

- **Pan Andrzej Szlachta** – Poseł na Sejm Rzeczypospolitej;
- **Pan Tomasz Kamiński** – Poseł na Sejm Rzeczypospolitej;
- **Pan Christopher Ausdenmoore** – Konsul Stanów Zjednoczonych w Polsce;
- **Pani Teresa Kubas – Hul** – Przewodnicząca Sejmiku Województwa Podkarpackiego;
- **Pani Anna Kowalska** – Wicemarszałek Województwa Podkarpackiego;
- **Pan Witold Szczekala** – Komendant Miejski Policji w Rzeszowie;
- **Pani Joanna Chmielińska** – żona Pana Piotra Chmielińskiego,
- członkowie rodziny jubilata;
- **Pan prof. dr hab. inż. Ryszard Tadeusiewicz** – Rektor Akademii Górniczo – Hutniczej w Krakowie w latach 1998 – 2005;
- **Pani Maria Bętkowska, Pani Małgorzata Mielczarek** oraz **Pan Tomasz Jakubiec** – przedstawiciele uczelnianego klubu „Bystrze” funkcjonującego przy Akademii Górniczo – Hutniczej w Krakowie;
- **Pani Monika Rogozińska** – Prezes Explorers Club Oddział w Polsce;
- **Pan Tomasz Ostrowski** – Prezes Wydawnictwa Bezdroża;
- **Pan Dariusz Raczek** – Redaktor Naczelny National Geographic;
- **Radni Miasta Rzeszowa;**
- **Pan Tadeusz Ferenc** – Prezydent Miasta Rzeszowa.

Listy obecności zaproszonych gości stanowią załączniki nr 2 i 3 do protokołu.

Zaproszenie na XVIII uroczystą sesję Rady Miasta Rzeszowa stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Okolicznościowe broszury stanowią załączniki nr 5 – 7 do protokołu.

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – witając Pana Piotra Chmielińskiego, głównego bohatera uroczystości, poinformował, że w porządku obrad sesji znalazł się tylko jeden punkt – wręczenie Honorowego Wyróżnienia. Odczytał treść uchwały Rady Miasta Rzeszowa Nr XIII/277/2011 z dnia 28 czerwca 2011 r. w sprawie nadania tytułu Honorowego Obywatela Miasta Rzeszowa (kopia uchwały stanowi załącznik nr 8 do protokołu). Następnie zwrócił się do Pani Marty Niewczas – Wiceprzewodniczącej Rady Miasta Rzeszowa – z prośbą o wygłoszenie laudacji.

Pani Marta Niewczas – Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Rzeszowa – powiedziała: *„Wielce szanowny nominacie, zacni goście wedle godności, tytułów i stopni. Honorowi Obywatele są chlubą każdego miasta. Przydają mu prestiżu i splendoru, budują jego pozytywny wizerunek. Nadanie tytułu jest także wyrazem wdzięczności, uznania i szacunku władz samorządowych oraz mieszkańców za dokonania osoby nominowanej. Wielki to dla mnie zaszczyt, że za chwilę, w gronie Honorowych Obywateli Miasta Rzeszowa, będę mogła powitać Pana Piotra Chmielińskiego – światowej sławy podróżnika, odkrywcę, badacza i kajakarza. Dostojny nominat urodził się 17 lipca 1952 roku w Słocinie, dziś osiedlu Rzeszowa. Tam ukończył szkołę podstawową, a następnie kształcił się w Technikum Mechaniczno – Elektrycznym w Rzeszowie. Tytuł magistra inżyniera uzyskał na Wydziale Mechanicznym Akademii Górniczo – Hutniczej w Krakowie. Podczas studiów zainteresował się kajakarstwem. Był jednym z założycieli sekcji kajakowej przy Akademickim Związku Sportowym oraz członkiem Akademickiego Klubu Turystyki Kajakowej „Bystrze”. „Bystrze” zastępowało z ciekawych spływów kajakowych, których Piotr Chmieliński był współorganizatorem – najpierw rzekami południowej Polski, potem także środkowej i południowej Europy. Jednak tak naprawdę przełomowa dla Piotra Chmielińskiego i grona kilkunastu jego kolegów okazała się ekspedycja „Canoandes’79”, która za cel eksploracji obrała najtrudniejsze rzeki Ameryki Północnej i Południowej. Wyprawa rozpoczęła się od spływów rzekami meksykańskimi i gwatemalskimi. W przypadku wielu rzek były to spływy pionierskie. Sporządzona dokumentacja fotograficzna i filmowa, opisy rzek i sugestie dotyczące ich wykorzystania spotkały się z wielkim uznaniem ze strony wielu tamtejszych instytucji oraz rozgłosem w mediach. W czerwcu 1981 roku uczestnicy „Canoandes’79” jako pierwsi w świecie dokonali spływu kanionem rzeki Colca – najgłębszym na Ziemi. Piotr Chmieliński, jako jedyny, przepłynął całą trasę kajakiem, inni płynęli kajakami i pontonem. Podczas wyprawy Polacy, jako odkrywcy, nadali – zatwierdzone następnie przez peruwiański Instytut Geograficzny – nazwy niektórym charakterystycznym miejscom, takim jak: Wodospady Jana Pawła II czy Kanion Polaków. W dowód uznania dla niezwykłego wyczynu polskich eksploratorów w wielu miejscowościach leżących w pobliżu kanionu, w nazwach ulic znalazły się akcenty polskie. W specjalnym podziękowaniu podczas spotkania z kajakarzami, Prezydent*

Peru podkreślił znaczenie ich odkrycia dla rozwoju turystycznego i gospodarczego kraju. Przepłynięcie niepokonanego dotąd odcinka Kanionu Colca stało się wydarzeniem wysoko cenionym przez światowe gremia eksploracyjne. Wyprawę uznano za jedną z najważniejszych ekspedycji rzecznych XX wieku, a sam wyczyn i jego autorzy zostali wpisani do „Księgi Rekordów Guinnessa”. Piotr Chmieliński do kanionu powracał wielokrotnie, w tym podczas wypraw pod patronatem „National Geographic”. W czasie jednej z tych wypraw, w 1983 roku, przepłynął 200 km rzeką Apurimacu – jednym z najniebezpieczniejszych cieków wodnych Amazonii. W 1985 r. Piotr Chmieliński ponownie trafił na Amazonkę, jako współorganizator wyprawy mającej na celu przepłynięcie tej największej rzeki świata od źródeł w Andach do jej ujścia do Atlantyku. Jako jedyny z dziesięcioosobowej grupy pokonał w czasie półrocznej podróży w kajaku i pontonie całą jej odległość – blisko 7 tys. km. Ekspedycja opisana została w książce, która w Polsce ukazała się pod tytułem „Z nurtem Amazonki”. W 1987 roku dostojny nominat po raz drugi wpisany został do „Księgi Rekordów Guinnessa”. Rok później znalazł się na ogłoszonej przez Bob Jones University liście 21 największych odkrywców i zdobywców XX wieku, obok takich postaci jak: Roald Amundsen, Jacques Piccard, Reinhold Messner. W grudniu 1992 roku „New York Times” określił wyczyn Piotra Chmielińskiego jako jedno z największych dokonań eksploracyjnych XX wieku, porównując je do takich wydarzeń, jak zdobycie bieguna północnego przez Roberta Peary’ego, zdobycie Mount Everestu przez Edmunda Hillary’ego czy postawienie pierwszego kroku na Księżycu przez Neila Armstronga. Piotr Chmieliński powrócił nad Amazonkę w 2000 roku. Razem z Andrzejem Piętowskim zorganizował ekspedycję naukową pod patronatem National Geographic Society, której celem było określenie źródła rzeki. Ustalono to z zastosowaniem nowoczesnej aparatury pomiarowej i po wnikliwych badaniach, a wyniki zostały zatwierdzone przez Towarzystwo Geograficzne w Limie i rozpowszechnione w placówkach naukowych na świecie. W 2000 roku uczestnicy Canoandes uhonorowani zostali Statuetką Super Kolosa – nagrodą przyznawaną za najwybitniejsze osiągnięcia eksploracyjne. Kilka lat później Piotr Chmieliński został zaproszony do grona kapituły tej nagrody. Obecnie Piotr Chmieliński mieszka w Stanach Zjednoczonych, w pobliżu Waszyngtonu. W życiu zawodowym znany jest z kompetencji i pracowitości. Prowadzone przez niego przedsiębiorstwo HP Environmental cieszy się poważaniem instytucji nadzorujących prace i badania w dziedzinie ochrony środowiska naturalnego. Jest uważane za jedno z najlepszych w Stanach Zjednoczonych. Specjalizuje się także w problematyce chemicznej i mikrobiologicznej, m.in. badało jakość powietrza w budynkach World Trade Center po zamachach terrorystycznych w 1993 i 2001 roku. Laboratorium zajmowało się również problematyką skażenia węglikiem. Piotr Chmieliński ma wielki wkład w globalne odkrycia geograficzne. Zawsze cechowało go rzetelne wypełnianie obowiązków, determinacja i konsekwencja w realizowaniu powierzonych zadań, niezłomność w dążeniu do celu, odpowiedzialność za ludzi, doskonała organizacja wypraw, a przede wszystkim silna i przyjazna osobowość. Rodzina i rzeszowskie korzenie stały się matecznikiem wartości, którym ten słynny podróżnik i odkrywca nigdy się nie sprzeniewierzył. Często akcentował patriotyzm, nadając np. polskie nazwy nowo odkrytym miejscom. Prezentując swoje osiągnięcia nie tylko w kręgach naukowych, czy w prestiżowych stowarzyszeniach geograficznych, ale także wśród ogromnej rzeszy pasjonatów na wszystkich kontynentach Pan

Piotr Chmieliński przybliżył im naszą ojczyznę, Podkarpacie i Rzeszów – miasto jego młodości, z którym emocjonalnie i rodzinnie do dziś jest związany. Jestem głęboko przekonana, że tytuł Honorowego Obywatela Miasta Rzeszowa trafia w godne ręce. Bardzo dziękuję”.

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – poprosił Pana Piotra Chmielińskiego o zajęcie miejsca na scenie. Następnie odczytał akt nadania tytułu mówiąc: *„Rada Miasta Rzeszowa mocą swojej uchwały Nr XIII/277/2011 z dnia 28 czerwca 2011 r. stanowi, że kierując się potrzebą szczególnego uhonorowania ludzi, których działalność i osiągnięcia przynoszą splendor naszemu Miastu, a jego mieszkańcom poczucie uzasadnionej dumy, w trosce o zachowanie w pamięci następnych pokoleń zasług i dokonań wybitnych rzeszowian nadaje się tytuł Honorowego Obywatela Miasta Rzeszowa Szanownemu Panu Piotrowi Chmielińskiemu, światowej sławy podróżnikowi, badaczowi i odkrywcy. Tę zaszczytną godność nadaje się człowiekowi, którego pasja – wzbogacona ogromną determinacją, siłą woli, bogatą osobowością, a zarazem wielką wrażliwością i odpowiedzialnością – zaowocowała odkryciami geograficznymi, powiększając wiedzę o świecie. Wytrwałość z jaką konsekwentnie dążył do celu, pozwoliła mu zapisać się na kartach historii, dzięki osiągniętym rekordom, do dzisiaj nie pobitym. Jego odkrycia stanowią niekwestionowany wkład w kształtowanie obrazu współczesnego świata, rozstawiając tym samym imię Polski, a zarazem Rzeszowa. Prezydent Miasta Rzeszowa Tadeusz Ferenc, Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa Andrzej Dec. Oprócz tego aktu nadania Pan Piotr Chmieliński otrzyma także, wręczony przez Pana Prezydenta Tadeusza Ferenc, pamiątkowy medal”.*

Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa zaprosił na scenę Pana Prezydenta Tadeusza Ferenc. Nastąpiło wręczenie aktu nadania tytułu Honorowego Obywatela, a także medalu. Pani Marta Niewczas – Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Rzeszowa – wręczyła Panu Piotrowi Chmielińskiemu bukiet kwiatów, który jubilat przekazał swojej żonie. Następnie gość honorowy uroczystości dokonał wpisu do Księgi Pamiątkowej Honorowych Obywateli Miasta Rzeszowa.

Pan Piotr Chmieliński – Honorowy Obywatel Miasta Rzeszowa – powiedział: *„Jestem ogromnie zaszczycony tym, że po tylu latach – a nie wiem, czy akurat mnie się to należy – przyjmuję to ogromne wyróżnienie nie tylko dla siebie. Przyjmuję je dla całej grupy moich kolegów, z którymi podróżowałem, z którymi wyjechałem z kraju. Był to romantyczny wyjazd – wyjechaliśmy na 6 miesięcy. Byliśmy najpierw przez 3, później przez 11 lat. Wyprawa, która miała być tylko poznawcza, przerodziła się w wyprawę, która była w sumie wyprawą życia. Dziękuję Rzeszowowi i wszystkim mieszkańcom za zaufanie. Nie było to takie łatwe. Rada Miasta sprawdzała mnie w marcu. Chcieli sprawdzić, czy ta nagroda i to wyróżnienie jest godne moich rąk. Mam nadzieję, że spełnię to zaufanie, którym mnie obdarzyliście”.* Zwracając się do Pana Prezydenta podkreślił, że jest to ogromne wyróżnienie i odpowiedzialność. Dodał, że ma nadzieję, że będzie mógł reprezentować miasto Rzeszów również i w USA, przelać pasję podróżowania

i kajakowania na młode pokolenie. Podziękował również rodzinie za wsparcie w czasie wyjazdów, a przede wszystkim swojej żonie Joannie, która zgadzała się na jego podróże.

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – poprosił o zabranie głosu Pana prof. dr hab. inż. Ryszarda Tadeusiewicza.

Pan prof. dr hab. inż. Ryszard Tadeusiewicz – rektor Akademii Górniczo – Hutniczej w Krakowie w latach 1998 – 2005 – powiedział: *„Szanowni Państwo nie będę chyba odosobniony na tej sali, jeżeli powiem, że naszemu dzisiejszemu bohaterowi serdecznie zazdroszczę. Zazdroszczę mu oczywiście tego wspaniałego tytułu, ale nie o tym w tym momencie mówię. Zazdroszczę mu tych wypraw. Każdy z nas w młodości czytał książki podróżnicze, poznawał dokonania wielkich odkrywców i myślał sobie – przynajmniej ja tak myślałem – że ta epoka minęła, że kiedyś James Cook torował nowe drogi na Pacyfiku, Stanley wyznaczał nowe szlaki w Afryce. Kiedyś ten świat zawierał w sobie jeszcze tyle wyzwania i można było tyle rzeczy dokonać. Moje pokolenie mogło już o tym tylko czytać, zachwycać się dokonaniem tych wspaniałych ludzi i myśleć o ewentualnych wyprawach na inne planety. Tymczasem okazało się, dokonał tego bohater dzisiejszego wieczoru, że nasza planeta, nasza Ziemia mieści jeszcze takie miejsca, które mają wciąż dziewiczy charakter, że można do nich dotrzeć i można to zrobić niekoniecznie będąc przedstawicielem bardzo zamożnego narodu, czy mając bardzo bogatych sponsorów. Po prostu można to zrobić pasją i determinacją człowieka, który nie boi się wyzwania, a jednocześnie potrafi sam sobie stawiać tak wysokie cele, że ich osiągnięcie – nawet większości ludzi – nie przyszłoby do głowy. Miałem przyjemność przez trzy kadencje być rektorem uczelni, w której Pan Piotr Chmieliński zdobywał swoje wykształcenie, uzyskiwał naukowe stopnie, ale również rozpalał, rozwijał, wzbogacał swoją pasję poprzez działalność studenckiego klubu kajakowego „Bystrze”, który funkcjonuje przy AGH i który zawsze cieszył się poparciem władz uczelni. Co prawda w czasie, kiedy te wspaniałe wyprawy miały miejsce, ja jeszcze nie pełniłem funkcji rektora, ale w momencie, kiedy ją objąłem i zacząłem myśleć o naszych najwspanialszych absolwentach, tych którzy przynieśli na różnych polach sławę mojej uczelni, nazwisko Pana Piotra pojawiło się w moim polu widzenia. Pamiętam ten dzień, kiedy spotkaliśmy się po raz pierwszy, kiedy w moim gabinecie rektorskim pojawił się człowiek, co do którego oczekiwałem, że będzie herosem, kimś potężnym – człowiek, który torował nowe szlaki w górskich rzekach Ameryki Południowej. Wszedł człowiek skromny, przystojny, z ogromną skromnością i urokiem osobistym. Już w pierwszych chwilach rozmowy jak gdyby przełamał ten dystans. Byłem bardzo spięty przed tą rozmową. Myślałem, że będę przyjmował wielkiego podróżnika, stawianego obok takich postaci jak: Hilary, Armstrong, członka Explorers Club, członka National Geographic. Tymczasem porozmawialiśmy zwyczajnie – jak to kajakarz z kajakarzem. Szanowni Państwo, chciałbym powiedzieć jedną, moim zdaniem, bardzo ważną rzecz. Na Ziemi żyje bardzo wielu ludzi. Większość z nich zadawała się przeciętnością. Zadawała się tym, aby osiągnąć karierę zawodową, uzyskać jakiś status materialny, mieć udaną rodzinę, szczęście domowe. I to ich satysfakcjonuje. Myślę, że to jest prawidłowe, bo tak jest zorganizowany, zbudowany świat, że każdy z nas dąży do tej małej stabilizacji, do małego szczęścia. Natomiast są jednostki*

nieprzeciętne, którym nie wystarcza codzienność, którym nie wystarcza tylko to, że będą np. mieli udane małżeństwo, wspaniałe osiągnięcia zawodowe, dużo pieniędzy. Oni chcą pozostawić trwały ślad. Kiedy byłem rektorem AGH poproszono mnie, żebym wymyślił nowy rodzaj nagrody dla ludzi nieprzeciętnych. Stworzyłem wtedy nagrodę, którą do dzisiaj wręcza się w Krakowie. Nazwałem ją właśnie „trwały ślad”. Był to odcisk prehistorycznego stworzenia w kamieniu”. Podkreślił, że ma zaszczyt i przyjemność być w towarzystwie człowieka, który pozostawił trwały ślad. Dodał: „Jego nazwiskiem będą nazywane szkoły, ulice. Jego nazwisko jest utrwalone w historii odkryć naszego globu. Być może kiedyś polecimy na Marsa i tam będą nowi odkrywcy”. Podkreślił wagę odkryć Pana Piotra Chmielińskiego w sytuacji, kiedy wydawało się, że na Ziemi wszystko zostało już zbadane, poznane i za sprawą których pozostawił on trwały ślad w postaci elementu geografii, będącego własnością wszystkich ludzi. Powiedział: „To dzięki Piotrowi Chmielińskiemu zobaczyliśmy piękną i dziką przyrodę górskich rzek Ameryki Południowej. Zobaczyliśmy, jak można wyjść poza zmiany samego siebie, można dokonać czegoś naprawdę niezwykłego. Jestem szczerze wzruszony, że w takim historycznym momencie, z tak niezwykłą postacią, jak nasz dzisiejszy bohater mam możliwość i przyjemność przebywać. Jestem dumny, że kiedyś miałem okazję być rektorem uczelni, która może się chlubić takim wychowankiem. Dziękuję”.

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – poprosił o zabranie głosu Pana Christophera Ausdenmoore.

Pan Christopher Ausdenmoore – Konsul Stanów Zjednoczonych w Krakowie – powiedział: *„Szanowni Państwo, reprezentuję na dzisiejszej uroczystości Konsula Generalnego Stanów Zjednoczonych w Krakowie, który niestety nie mógł przyjechać do Rzeszowa, ale poznał osobiście i darzy ogromną sympatią Pana Piotra Chmielińskiego. Piotr Chmieliński jest najlepszym przykładem efektywnej wymiany polsko – amerykańskiej XX i XXI wieku. Łączy wartości wspólne naszym narodowym, takie jak miłość do natury i do odkrywania nieznanego. W ten sposób pomógł wielu osobom po dwóch stronach Atlantyku we wzajemnym zrozumieniu. Gratuluje Piotrowi Chmielińskiemu tytułu Honorowego Obywatela Rzeszowa. Gratuluje też mieszkańcom Rzeszowa nowego wspaniałego Obywatela. Dziękuję”.*

Pan Piotr Chmieliński – Honorowy Obywatel Miasta Rzeszowa – na ręce Pana Konsula złożył podziękowania za opiekę, którą on i jego przyjaciele znaleźli w Stanach Zjednoczonych, w czasie przemian politycznych trwających w Polsce.

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – poprosił o zabranie głosu Panią Monikę Rogozińską.

Pani Monika Rogozińska – Prezes Explorers Club Oddział w Polsce – powiedziała, że problemem nie jest to, że nie ma ludzi wybitnych, ale to, że nie wszyscy potrafią pielęgnować w sobie gen eksploracji, z którym się rodzą. Dodała, że

Klub zrzesza około 3 tysiące osób, działa od 107 lat i skupia przedstawicieli różnych dziedzin. Zadała pytanie, jakie cechy musi mieć eksplorator? Powiedziała: „*Po pierwsze musi mieć ciekawość świata, wyobraźnię. Człowiek, który nie widzi horyzontów nie będzie poszukiwał, nie będzie starał się ich przekraczać. Musi mieć wyobraźnię, musi mieć odwagę, musi mieć trochę szaleństwa*”. Podkreśliła, że ta odrobina szaleństwa to odwaga przyznawania się do tego, że chce się zobaczyć to, co jest za horyzontem i nie przejmowanie się kpunami innych. Powiedziała: „*Musi mieć to, czego uczy przyroda: pokorę, cierpliwość, wytrzymałość, musi umieć znosić porażki*”. Stwierdziła, że odkrycie Pana Piotra Chmielińskiego było budujące. Powiedziała, że kiedy była w Dolinie Colca po raz pierwszy musiała tłumaczyć, co to za miejsce i gdzie się ono znajduje. Po dziesięciu latach okazało się, że Kanion Colca, zaraz po Machu Picchu, jest najbardziej dochodowym miejscem w Peru. Zaznaczyła, że jest to efekt wypraw kajakarza, rozwoju turystyki w tym rejonie, dzięki czemu ludzie z tej biednej do niedawna krainy mogą zarabiać. Powiedziała: „*Jeden z członków wyprawy Piotra, Andrzej Piętowski, uczy tam angielskiego, żeby młodzież mogła ten ruch turystyczny obsługiwać. Te wyprawy uczyniły dużo dobrego. Nie chodzi tylko o to, aby odkrywać, mieć przygodę. Chodzi o to, aby ta przygoda była pożyteczna, żeby przyniosła coś dobrego. Na stronie internetowej z życiorysem Piotra wyczytałam uwagę młodej osoby – dlaczego o takich ludziach tak mało się mówi? Chciałam bardzo podziękować władzom Miasta Rzeszowa, że właśnie dzięki temu, że Piotr będzie Honorowym Obywatel, będzie przykładem jak można ciekawie, pożytecznie przeżyć życie, które jest przygodą. I jeszcze jedno – jak wychodzić z sytuacji beznadziejnej – to jest taki przekaz niosący nadzieję, dlatego że kiedy zastał ich stan wojenny, kiedy zostali bez domu, bez niczego, oni – właściwie wszyscy – potrafili ułożyć sobie życie na nowo*”. Podsumowując swoją wizytę dodała, że jest zachwycona Rzeszowem, a zwłaszcza Starym Miastem.

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – poprosił o zabranie głosu Pana Tomasza Jakubca.

Pan Tomasz Jakubiec – przedstawiciel Klubu Kajakowego „Bystrze” – powiedział: „*Szanowni Państwo, Klub „Bystrze” działający przy Akademii Górniczo – Hutniczej w Krakowie w przyszłym roku będzie obchodził czterdziestolecie swojej działalności. Przewinęło się przez niego kilkanaście tysięcy młodych ludzi. Piotr był jednym z pierwszych, razem z grupą sobie podobnych zapaleńców. Na początku lat 70-tych rozpoczął jego działalność. Zaczynali od zera. Sami produkowali kajaki, przyczepy do ich przewożenia, szyli fartuchy. W krótkim czasie „Bystrze” dzięki ich pracy i zaangażowaniu stało się najprężniej działającym studenckim klubem kajakowym w Polsce. Jest zresztą największym klubem do dzisiaj. Piotra i jego rówieśników ciągnęło w świat. Zorganizowali pierwsze studenckie wyprawy kajakowe na rzeki górskie Jugosławii. Dla jednych był to szczyt marzeń, dla niego była to tylko wprawka. Niespożyta energia, która rozpiera go do dnia dzisiejszego połączona z energią grupowych kolegów zaprowadziła go na dno najgłębszego kanionu świata. Ta mrówcza energia pokonała niezliczone, wydawałoby się niemożliwe do przezwyciężenia przeszkody na drodze do wyznaczonego celu. Oprócz swoich niesamowitych*

osiągnięć, rekordów Guinnessa, uznania w świecie, Piotr i jego przyjaciele z wyprawy Canoandes przekazał kolejnym pokoleniom Klubowym i kajakowym – w moim odczuciu – coś ważniejszego niż tytuły i zaszczyty. Udowodnił, że nie ma rzeczy niemożliwych, że każdą przeszkodę można pokonać, że działając z uporem, konsekwentnie, w zespole, można zaryzykować nawet najbardziej szalone marzenia, które my później – jego wzorem – realizowaliśmy. Dzisiaj Piotr odbiera zaszczytny tytuł Honorowego Obywatela Miasta Rzeszowa, ale kiedy w roku 1990 pojawił się w Krakowie, w Klubie, z którego 10 lat wcześniej wyruszył do Argentyny, wśród w tamtym czasie działających osób o nim i o wyprawie Canoandes – co może wydawać się nieprawdopodobne – mało kto wiedział. Wiedzieliśmy w bardzo ogólnym zarysie, że taka wyprawa była, ale nie znaliśmy szczegółów. Był to efekt bardzo skutecznego działania Urzędu Bezpieczeństwa, który w zemście za antyreżimowe demonstracje zorganizowane w Peru przez członków wyprawy Canoandes, po wprowadzeniu oczywiście stanu wojennego w Polsce, zablokował publikację wszelkich informacji o niej. Przez lata temat Canoandes i jego osiągnięć, znanych i docenianych w świecie, w polskim społeczeństwie nie istniał. Teraz dokonania Piotra i wyprawy Canoandes są znane i coraz bardziej doceniane również w Polsce. Piotr – czy tego chce, czy nie – stał się wzorem do naśladowania godnym polecenia i nie ma chyba istotnej polskiej wyprawy kajakowej, której nie wspierałby organizacyjnie i finansowo. Osiągnął również sukces zawodowy, a mimo to pozostał skromnym i bardzo pomocnym człowiekiem. Piotrze, gratuluję Ci tego zaszczytnego tytułu i nie wątpię, że i temu kolejnemu obowiązkowi z nim związanemu z godnością i z klasą poddasz. Dziękuję”.

Pan Piotr Chmieliński – Honorowy Obywatel Miasta Rzeszowa – złożył podziękowania dla Klubu „Bystrze”. Podziękował również Panu Zbigniewowi Młynarczykowi, z którym mieszkał w akademiku, a także Pani Jolancie Wagner za ogromny wkład pracy włożony w zorganizowanie tego uroczystego spotkania.

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – poprosił o zabranie głosu Pana Tadeusza Ferenc.

Pan Tadeusz Ferenc – Prezydent Miasta Rzeszowa – w skrócie przybliżył historię nadawania Honorowych Obywatelstw Miasta Rzeszowa. Dodał, że myśli, iż Pan Piotr Chmieliński zarówno w Stanach Zjednoczonych, w Ameryce, jak również w innych krajach będzie często wspominał Rzeszów i zachęcał do jego odwiedzania. Powiedział: „Przy okazji chciałbym podziękować za piękne słowa, które padły pod adresem Rzeszowa. Bardzo się cieszymy. Chcemy, żeby Rzeszów był piękny, znany w Polsce i w całym świecie. Gratuluję Ci Piotrze”. Dodał, że powinniśmy być dumni, że mamy tak wspaniałego Rzeszowianina. Życzył mu dalszych sukcesów, odkryć i wytrwałości.

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – powiedział, że na jego ręce, jak i na ręce Pana Prezydenta wpłynęły listy gratulacyjne z prośbą o przekazanie ich jubilatowi. Odczytał listy, które przysłali:

- **Ksiądz Kardynał Stanisław Dziwisz;**

- **Pan Carlos Alberto Simas Magalhães** – Ambasador Brazylii w Polsce;
- **Pan Aleksander Kwaśniewski** – Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1995 – 2005;
- **Pani Anna Willman** – Prezes Wydawnictwa PASCAL.

/Listy gratulacyjne stanowią odpowiednio załączniki **nr 9 – 12 do protokołu**/.

Następnie Pan Przewodniczący poinformował, że listy gratulacyjne przysłali również:

- **Pani Elżbieta Łukacijewska** – Poseł do Parlamentu Europejskiego;
- **Pani Małgorzata Chomycz** – Wojewoda Podkarpacki;
- **Pan prof. dr hab. inż. Andrzej Sobkowiak** – Rektor Politechniki Rzeszowskiej;
- **prof. med. Pan Andrzej Urbanik**;
- **Pan Zygmunt Broniarek**;
- **Pan Olgierd Budrewicz**;
- **Pan Roman Jasiakiewicz** – Przewodniczący Rady Miasta Bydgoszczy.

/Listy gratulacyjne stanowią odpowiednio załączniki **nr 13 – 19 do protokołu**/.

W tym miejscu odtworzono nagranie z wystąpieniem **Pana Ryszarda Badowskiego** – **znanego podróżnika i reportażysty**, który powiedział: *„Wiek i związana z nim kondycja fizyczna uniemożliwiają mi osobisty udział w uroczystości nadania mojemu przyjacielowi, Piotrowi Chmielińskiemu, tytułu Honorowego Obywatela Miasta Rzeszowa. Piotra znam od roku 1978, w którym odprowadzałem jego oraz jego przyjaciół w telewizyjnej „Kawiarence pod globusem” na wyprawę do Argentyny, zwaną Canoandes. O perypetiach tej wyprawy pisano wiele. Wiadomo, że trwała ona bardzo długo”.
Dodał: „Kiedy Piotr wybierał się z przyjaciółmi na wyprawę kajakową do Ameryki Południowej, w Paryżu odbywała się dyskusja znanych eksploratorów XX wieku, której konkluzja była taka, że właściwie wszystkie miejsca na ziemi zostały już poznane i opisane. Jeśli szukać jeszcze takich miejsc, które czekają na eksploratorów, to będą to okolice w górnym biegu rzeki Amazonki. Wtedy uważano, że jej źródłem jest rzeka Marańón. Niestuszna to była opinia. Piotr miał okazję ją sprostować. Jego podróże są opisane. Książka Joe Kane’a – jednego z najlepszych amerykańskich reporterów – wyszła w nakładzie 150 tysięcy egzemplarzy, w 11 krajach, w 16 językach. W Polsce miała 3 wydania. Nie chcę przypominać tych przygód, chcę tylko powiedzieć, że dzięki tym dokonaniom, w czasie których nasi kajakarze z Piotrem przepłynęli po raz pierwszy na świecie najgłębszy Kanion Colca w Peru, nadali niektórym obiektom nazwy związane z Polską, takie jak: Wodospady Jana Pawła II, Kanion Polaków”.
Przypomniał, że za przepłynięcie Amazonki razem z kolegami, a później już indywidualnie Pan Piotr Chmieliński został wpisany do „Księgi Rekordów Guinnessa”. Dodał, że jest to wyczyn, którego jeszcze nikt nie powtórzył. Powiedział: „Za granicą Piotr był bardziej znany niż w Polsce. Wpłynął na to cały szereg wydarzeń związanych z wprowadzeniem stanu wojennego. Chcę powiedzieć o jednym – z ziemi rzeszowskiej wyemigrowało za ocean bardzo wielu Polaków. W innych czasach, z innych powodów nikt nie miał ani takiej okazji, ani możliwości jak Piotr, żeby zostawić trwały ślad*

w historii. Został zaliczony do 10 największych eksploratorów świata w XX wieku". Następnie nawiązał do posiedzenia, które miało miejsce w Waszyngtonie w Explorers Club, którego Piotr Chmieliński jest jednym z najbardziej uhonorowanych członków i podczas którego miał okazję wymienić gratulacje z Nilem Armstrongiem. Dodał, że jest to ekskluzywna liga eksploratorów świata. Powiedział: „W ten sposób Piotr zapisał się także w historii polskiego podróżowania, jako jedyny Polak na tej liście. Jak sądzę przyniósł wielką sławę również swemu rodzinnemu miastu, o którym nigdy nie zapominał. Kiedy utknęli w Peru i nie mogli wracać do Polski po wprowadzeniu stanu wojennego napisał, że kiedy tylko wróci chce skierować swoje pierwsze kroki do Rzeszowa, do swojej rodziny. Piotr jest silnie związany emocjonalnie z Rzeszowem i jak sądzę takie uhonorowanie go jest zaszczytem nie tylko dla niego. Przynosi też chwałę Miastu”.

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – zaprosił wszystkich zgromadzonych gości do obejrzenia 30 – minutowej prezentacji z wypraw Pana Piotra Chmielińskiego.

Odbyła się prezentacja

Pan Andrzej Dec – Przewodniczący Rady Miasta Rzeszowa – podziękował Panu Piotrowi Chmielińskiemu za prezentację, gościom za przybycie, a także Pani Marcie Wierzbieniec – Dyrektor Podkarpackiej Filharmonii. Następnie, w związku z wyczerpaniem porządku obrad zamknął obrady XVIII uroczystej sesji Rady Miasta Rzeszowa i zaprosił wszystkich do foyer, celem obejrzenia wystawy fotografii Pana Zbigniewa Bzdaka.

Obrady trwały od godziny 18⁰⁰ do godziny 20⁰⁰.
Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Żaneta Łyszczek

**Przewodniczący
Rady Miasta Rzeszowa**

Andrzej Dec

Sprawdził:

Dyrektor Biura Rady Miasta

Mirosław Kubiak